

Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 43 (1326) 27 października 2019 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.parafiaustron.pl>

E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com

XXX NIEDZIELA ZWYKŁA

Biedak zawołał i Pan go wysłuchał

(Ps 34, 33)

Jezus opowiedział niektórym, co dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: "Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołóżnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”. A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się uniaża, będzie wywyższony" (Łk 18, 9-14).

Wysłuchując się w tę perykopę ewangeliczną, zauważmy, że Jezus pragnie poruszyć serca tych, którzy są przekonani o własnej niewinności, a gardzą innymi. Przez tę przypowieść wzywa nas do zmiany postawy życia. Uważnie obserwujmy bohaterów przypowieści i starajmy się odnaleźć w sobie cechy, które ujawniają się w ich zachowaniu.

Postawa faryzeusza zachowuje jedynie pozory dialogu z Bogiem. Właściwie rozmawia tylko z samym z sobą. Jest zamknięty na słuchanie. Szuka jedynie potwierdzenia dla swoich postaw, co sprawia, że żyje w zakłamaniu. Pycha nie pozwala mu uznać swoich słabości. Aby trwać w przeświadczeniu o swojej sprawiedliwości, chwala samego siebie i pogardza innymi.

W postawie celnika można dostrzec jego głębokie poczucie własnej grzeszności. Nie stara się jej uspra-

wiedliwiać przed Bogiem i nie szuka okoliczności łagodzących. Wręcz przeciwnie. Uznaje i wypowiada otwarcie swoją grzeszność. Oddaje ją Bogu. W tym wszystkim jest prostolinijny.

Stając przed Jezusem, spójrzmy na siebie, czy nie ma w nas przejawów zarozumiałości i zakłamania?

Popatrzmy na nasze relacje z innymi, zwłaszcza z najbliższymi.

Czy nie odkrywamy w sobie potrzeby podkreślania własnej sprawiedliwości, lekceważenia drugich? Jeśli tak, nazwijmy nasze wady przed Jezusem. Uznajmy je i oddajmy Jezusowi te słabości, które najbardziej nas zawstydzają. Może uznajemy bardziej zasady niż drugiego człowieka?

Prośmy Naszego Pana i Zbawiciela o postawę szczerzej pokory i prostoty:

Jezu, uzdrów mnie z pychy i przywróć mi serce proste i pokorne!

Wasz brat Franciszek

Intencje Apostolstwa Modlitwy-

Listopad

Intencja powszechna: Aby na Bliskim Wschodzie, gdzie różne wspólnoty religijne dzielą tę samą przestrzeń życiową, zrodził się duch dialogu, spotkania i pojednania.

Modlitwa do św. Klemensa

Święty Klemensie, Patronie naszej Parafii,
Bóg powołał Cię, abyś rządził Jego Kościołem,
a przez męczeństwo potwierdził to, coś sprawował na ołtarzu.
Prosimy Cię wspieraj nas, byśmy przez przykład Twojej wiary
i głoszoną przez Ciebie naukę mogli podążać ku naszemu
mistrzowi Jezusowi Chrystusowi. Amen.

„Męczennicy koszyccy na pewno są zwycięzcami” - relacja z pielgrzymki

W sobotę, 12 października, sześć osób z naszej Parafii uczestniczyło w diecezjalnej pielgrzymce do Koszyc z okazji 400. lecia męczeńskiej śmierci Melchiora Grodzieckiego.

Z Ustronia wyjechaliśmy o godz. 3⁰⁰ rano, przez Wisłę, Istebną, Koniaków. Na miejscu byliśmy o godz. 9⁰⁰.

Św. Melchior Grodziecki urodził się ok. 1582 roku w Cieszynie. Prawdopodobnie był synem Henryka Grodzieckiego - herbu Radwan, właściciela Grodźca. Jednak istnieją przesłanki, mówiące o tym, że był synem Jerzego, cieszyńskiego mieszczanina. W 1603 roku Melchior wstąpił do nowicjatu jezuitów w Brnie, następnie studiował teologię w Pradze i w 1614 roku przyjął święcenia kapłańskie. Duszpasterzował w pobliskiej wiosce Kopanina. Po wybuchu wojny 30-letniej został skierowany do Koszyc, gdzie wraz z ks. Stefanem Pongraczem pełnił funkcję kapelana wojskowego. We wrześniu 1619 roku miasto zostało zajęte przez wojska węgierskie pod dowództwem Jerzego Rakoczego. Z inicjatywy rajców kalwińskich i pastora, duchowni: ks. Melchior Grodziecki, ks. Stefan Pongracz i ks. Marek Križem zostali oskarżeni o „niby podżeganie” ludności przeciw ewangelikom i poddani torturom. Namawiano ich do wyrzeczenia się religii katolickiej. Po wielu bezskutecznych próbach 7 września 1619 roku zamordowano ich, a ciała ich poćwiartowano i wrzucono do kloaki. Zabójstwo kapłanów wstrząsnęło miastem. Żona Jerzego Rakoczego wykupiła jezuicką posiadłość i na jej polecenie na potrzeby jezuitów wzniesiono kościół, wzorowany na rzymskim kościele, który ukończono w 1681 roku. Ostatecznie ciała pomordowanych złożono w klasztorze sióstr urszulanek w Trnawie. Ci trzej męczennicy zostali beatyfikowani w 1905 r., a w 1995 roku kanonizował ich papież Jan Paweł II podczas pielgrzymki na Słowację.

Koszycy to drugie co do wielkości miasto Słowacji, liczące ok. 250 tys. mieszkańców, położone nad rzeką Hornad u podnóża Rudaw Słowackich.

Zdążając na Mszę św. przez Stare Miasto Koszyc mogliśmy zobaczyć niektóre zabytki, np. kościół Św. Trójcy - miejsce kaźni św. Melchiora i jego towarzyszy. Naprzeciw kościoła znajduje się Staromiejski Teatr, a trochę dalej grające fontanny. I tak dostaliśmy się do Katedry Św. Elżbiety, jednego z największych i najpiękniejszych kościołów Słowacji. Katedra była budowana prawie przez dwa wieki, od 1378 roku (ok. 150 lat) w stylu gotyckim, na cześć córki Karola Andegaweńskiego - Elżbiety. Wnętrze katedry zdobi XV. wieczny ołtarz główny (Matka Boża z Dzieciątkiem w środku w towarzystwie Elżbiety Andegaweńskiej i św. Elżbiety - matki Jana Chrzciciela) oraz liczne ołtarze boczne (np. ołtarz trzech męczenników). Warto zwrócić także uwagę na żelazny ołtarz Św. Krzyża (prawdopodobnie jedyny taki w Europie). Został wykonany w 1931 roku z zebranego uzbrojenia dla uczczenia ofiar I wojny światowej.

Z jednej strony do katedry św. Elżbiety przylega kaplica św. Michała, która w XVI wieku była składem broni do walki z Turkami, zaś z drugiej strony znajduje się zabytkowa dzwonnica zwana Wieżą św. Urbana. Pożar

z 1966 r. zniszczył wieżę z zabytkowym dzwonem z XVI w., teraz, po renowacji wieży znajduje się tu Muzeum Figur Woskowych.

O godz. 10³⁰ w wypełnionej po brzegi katedrze ks. Tomasz Chrzan wygłosił krótkie słowo wstępne o św. Melchiorze i jego towarzyszach. O godz. 11⁰⁰ rozpoczęła się uroczysta Msza św. pod przewodnictwem bpa Romana Pindla i bpa z Koszyc Bernarda Bobera w koncelebrze kilkudziesięciu kapłanów z Polski i Słowacji.

Chór św. Józefa z Zabrzega zaintonował pieśń: *Witaj nam, chlubo Śląska Cieszyńskiego, coś postanowił święte życie wieść. Wśród niepokojów czasu wojennego świadectwem wiary dałeś Bogu cześć.*

Homilię wygłosił bp Roman. Podziękował wszystkim za tak liczne uczestnictwo we Mszy św. Ofiarował swojemu przyjacielowi z Koszyc obraz św. Melchiora Grodzieckiego, a bp Bernard podarował naszemu Biskupowi obraz katedry św. Elżbiety.

Po błogosławieństwie kończącym Eucharystię mieliśmy uczczenia relikwii Męczenników Koszyckich przy wtórze pieśni *Św. Melchiorze, patronie nasz...*

O godz. 13 opuściliśmy katedrę, w wolnym czasie o godz. 14 mogliśmy napić się kawy, herbaty i pospacerować przy pięknej pogodzie po szerokich ulicach Koszyc.

O godz. 14³⁰ wyruszyliśmy w drogę powrotną, odmawiając Koronkę do Miłosierdzia Bożego i Radosną część Różańca św., dziękując Panu Bogu za ogrom łask.

Szczęść Boże. Zofia Gęgotek

Legenda na dobranoc

O GRZECHU KRZYŻAKA (o Krzywej Wieży)

W toruńskim zamku mieszkało 12 Krzyżaków. Wśród nich jeden był człowiekiem szczególnie urodziwym. Spacerując po Toruniu spotkał równie urodziwą toruniankę i zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Zupełnie zapomniał o tym, że był nie tylko rycerzem, ale także zakonnikiem.

Często spotykał się z piękną mieszczką wieczorami w staromiejskich zaułkach. Pewnego razu zostali zauważeni przez mieszkańców miasta i wieść o ich romansie rozniosła się szeroko. Dowiedzieli się o tym zarówno członkowie Rady Miejskiej, jak i krzyżacki komtur. Długo zastanawiano się, jaką karę wymierzyć nieszczęsnym kochankom i kto ponosi większą winę za to, co się stało. W końcu uznano, że wina jest równorzędna, a ich spotkania niegodne są wzorowej obywatelki miasta, a tym bardziej rycerza-zakonnika.

Sąd toruński skazał więc dziewczynę na 25 batów wymierzonych przy Bramie św. Jakuba na Nowym Mieście. Decyzja w sprawie kary dla zakochanego Krzyżaka należała do komtura. Ten zaś nakazał nieszczęśnikowi wybudowanie wieży obronnej, która byłaby odchylna tak od pionu, jak jego życie odchylone było od reguły zakonnej. Rycerz wybudował więc Krzywą Wieżę, odchyloną od pionu o 1,4 m, którą oglądać możemy po dzień dzisiejszy i która przypomina o niegodnym występku rycerza.

Toruńska Krzywa Wieża jest więc symbolem grzechu. Jest jednak także miejscem, gdzie sprawdzić można swoją niewinność.

Stojąc pod wieżą z plecami przypartymi do pochylego muru, dotykając piętami jego cegiel i wyciągając przed siebie obie ręce sprawdzamy swe sumienie. Jeżeli uda nam się przez dłuższą chwilę wytrzymać w takiej pozycji, oznacza to, że jesteśmy bez grzechu, jeżeli nie, to znaczy, że na naszym sumieniu ciąży jakiś przewinienia..

XIX DNI KLEMENSOWE

"Szczęśliwi jesteście, umiłowani, jeśli przykazania Boże wypełniamy w zgodzie miłości, aby przez miłość zostały nam odpuszczone grzechy nasze".

12.11.2019 - wtorek

Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka

- 16.15 - Wernisaż wystawy Gabrieli Pajak - „Piękno przyrody, kwiatów i koni”;
- oprawa muzyczna - Młodzież ze Społecznego Ogniska Muzycznego im. Jerzego Drozda w Wiśle.

13.11.2019 - środa

Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka

- 16.15 - Francuski album Wspólnoty św. Klemensa - z okazji I rocznicy śmierci ks. kan. Leopolda Zielasko.

14.11.2019 - czwartek

Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka

- 16.15 - Wieczór autorski -
Popołudniowe wiersze, popołudniową porą - wpadnij, pogadamy wierszem - Danuta Kapołka;
- prowadzenie - Danuta Koenig.

15. 11.2019 - piątek

kościół

- 16.15 - „Strofy o miłości i śmierci”-

Wykonawcy –

- Beata Zamorowska - zapowiedź koncertu.
Artur Pierściński - recytacje;
Ewa Sadowska - instrumenty klawiszowe.

Koncert dofinansowany jest ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu Kultura Dostępna

17.11.2019 - niedziela

12.00 - Uroczysta Suma Odpustowa

- przewodniczy i wygłosi kazanie ks. Grzegorz Pasternak

Już dzisiaj bardzo serdecznie zapraszamy na tegoroczne, XIX już Dni Klemensowe, które są przygotowanymi do odpustu ku czci św. Klemensa.

Warto zobaczyć

Uśmiechnięta Matka Boża

Matka Boża Łokietkowa z Dzieciątkiem w Wiślicy jest zawsze uśmiechnięta, chociaż ma już około 800 lat. Król Władysław Łokietek, walcząc o zjednoczenie Polski, modlił się przed nią, zawierając jej naszą Ojczyznę.

Wiślica nad rzeką Nidą ma ogromne znaczenie dla początków chrześcijaństwa w Polsce, a w diecezji kieleckiej traktowana jest jak Lednica. Kilka tysięcy lat temu na terenie dzisiejszej Wiślicy osiedliły się plemiona słowiańskie.

Ośrodek państwa Wiślan

Pisząc o sanktuarium maryjnym w Wiślicy nie mogę nie wspomnieć o bogatej historii samej miejscowości, bo należy ona do najstarszych w Polsce. Wiślica powstała jeszcze przed powstaniem państwa polskiego. Jak można znaleźć wśród informacji na stronie internetowej gminy, już w IX wieku była centralnym ośrodkiem państwa Wiślan. W tym miejscu przecinały się

ważne szlaki handlowe, a to spowodowało, że stała się szczególnie ważnym ośrodkiem gospodarczym, politycznym i kościelnym. Archeolodzy odkryli tutaj ślady osadnictwa pochodzące z II połowy IX wieku. Prawa miejskie, które Wiślica otrzymała już w XIII wieku, potwierdził później sam Władysław Łokietek w 1326 roku. Za panowania Kazimierza Wielkiego w XIV wieku wzniesiono mury obronne o trzech bramach, rozbudowano zamek, wystawiono nowy kościół kolegiacki, o którym za chwilę. Miasto otrzymało też szereg korzystnych przywilejów gospodarczych, np. prawo do sprzedaży soli. Tu uchwalono w 1347 roku tzw. Statuty Wiślickie. Już w XVI wieku rozpoczęto tu budowę wodociągów miejskich. Po upadku Powstania Styczniowego w 1869 roku Wiślica straciła prawa miejskie i do tej pory ich nie odzyskała. Można by pisać jeszcze wiele, ale wyruszymy do sanktuarium z Matką Bożą Łokietkową.

Madonna Łokietkowa

Trudno ustalić datę pojawienia się płaskorzeźby Matki Bożej z Dzieciątkiem w Wiślicy. Przybyła tu z Węgier albo z terenu Niemiec w XII wieku. Od XIII wieku została otoczona szczególnym kultem. Na stronie sanktuarium można znaleźć informację, że „Król Władysław Łokietek, walcząc o zjednoczenie Polski, modlił się przed nią, zawierając jej całą Ojczyznę. Prosił: *Okaż się Matką Tego Narodu*, w odpowiedzi usłyszał od Madonny: *Ja będę Matką, ale Ty bądź jego wiernym Synem, wstań, idź, a zwyciężysz*. Umocniony tą obietnicą odniósł zwycięstwa w walce o zjednoczenie Ziemi Polskich”. Płaskorzeźba nazywana jest nie tylko Madonną Łokietkową, ale również Panią Wiślicką i Matką Bożą Uśmiechniętą. Wśród świąt maryjnych szczególnie uroczyste obchodzone jest 8 września patronalne święto Narodzenia NMP, tak zwany Wielki Odpust Wiślicki. Na te uroczystości przybywali książęta i królowie Polski.

Dawniej, by wierni mieli lepszy kontakt z Panią Wiślicką, miała specjalny ołtarz przy drugim filarze pośrodku kościoła. Teraz znajduje się w ołtarzu głównym. Przybywający tu wierni prosili i proszę o wstawiennictwo Matkę Bożą Łokietkową w różnych sprawach. O tym, że zostali wysłuchani świadczą liczne dary i wota. Wielowiekowy kult doprowadził do koronacji Madonny 17 lipca 1966 roku przez Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego przy udziale abp. Karola Wojtyły i miejscowego ordynariusza ks. bpa Jana Jaroszewicza. Teraz z sanktuarium wiślickiego co roku wyrusza pieszka pielgrzymka kielecka na Jasną Górę. W sanktuarium odbywają się również diecezjalne spotkania młodzieży.

Kościół ekspiacyjny króla Polski

Obecnie istniejące sanktuarium Matki Bożej Łokietkowej nie jest pierwszą świątynią jaką wybudowano w tym miejscu w Wiślicy. Pierwotny kościół był romański, następny także romański pochodzący z XII wieku, ale większy z kryptą. W jego miejsce w I połowie XIII wieku został zbudowany kolejny kościół, tym razem romański trójnawowy, z erygowaną przy nim kapitułą kolegiacką. Podobno miał on zawdzięczać swoje powstanie królowi Władysławowi Łokietkowi, który ukrywał się w Wiślicy i w podziękowaniu za opiekę Matki Bożej ufundował nową świątynię. Istniejącą do dziś kolegiatę pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny, czyli sanktuarium, zaczęto budować mniej więcej w połowie XIV w., a ukończono około 1382 r. Zbudował ją król Kazimierz Wielki, według Jana Długosza jako kościół ekspiacyjny za śmierć ks. Marcina Baryczki, w którą król był zamieszany. Nad południowym wejściem do kościoła umieszczona została płaskorzeźba, przedstawiająca Kazimierza Wielkiego z modelem kolegiaty, klęczącego przed Madonną z Dzieciątkiem, za królem stoi biskup krakowski Bodzanta, w dolnej części znajduje się inskrypcja minuskułowa.

Długosza ciąg dalszy

Świątynię rozbudowywano do końca XIV wieku. Teraz to kościół murowany gotycki z pozostałościami romańskimi. Obok niego zobaczymy wapienną misę zwaną „misą chrzcielną” związaną z przyjęciem chrztu około 880 roku przez księcia Wiślan z rąk św. Cyryla i Metodego. Będąc w sanktuarium warto też między innymi odwiedzić Dom Długosz zbudowany obok kolegiaty w 1460 roku, obecnie to Muzeum Regionalne. Kustoszem kolegiaty wiślickiej Jan Długosz był fundatorem nie tylko domu, ale i dzwonnicy. Dodam jeszcze, że słynny polski kronikarz wychowywał tutaj synów Kazimierza Jagiellończyka.

Renata Jurowicz, za opiekun.kalisz.pl

Kacik poezji

Dzień zaduszny

Kiedy miedzianą rdzą
pożółkłych jesiennych liści wędną obłoki,
zgadujemy, czego od nas obłoki chcą,
smutniejące w dali swojej wysokiej.
Na siwych puklach układa się babie lato,
na grobach lampy migocą umarłym duszom,
już niedługo, niedługo czekać nam na to,
już i nasze dusze ku tym lampom wkrótce wyruszą.
Jeżeli życie jest nicią – można przeciąć tę nić,
i odpłynąć na obłoku niby na srebrnej tratwie...
Ach, jak łatwo, ach, jak łatwo byłoby żyć,
gdyby nie żyć było jeszcze łatwiej!

Jan Brzechwa

Z życia parafii



- W niedzielę, tydzień temu podczas wszystkim Mszy św. kolektowali księża, gdyż były to ofiary na potrzeby naszej wspólnoty parafialnej.
- W tym dniu rozpoczęliśmy Tydzień Misyjny.
- Jeszcze do czwartku będziemy modlić się na różańcu w czasie nabożeństw różańcowych. Warto podkreślić, że bardzo ładnie modlą się dzieci.
- W minionym tygodniu odbyły się spotkania - we wtorek Kręgu Biblijnego a w środę Apostolatu Maryjnego.

Dobra myśl

Żadna prośba nie jest zbyt śmiała. Żadna potrzeba nie jest zbyt wielka. A nadzieja na cud nigdy nie jest absurda. ~ Regina Brett ~

Informacja o Korespondencyjnym Kursie Biblijnym

Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym.

Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej.

Informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej: www.kursbiblijny.deon.pl oraz pod podanym adresem e-mailowym: kkb.biuro@gmail.com albo pocztowym: ks. Zbigniew Marek SJ ul. Zaskale 1, 30-250 Kraków „Kurs Biblijny”.

Pani Natalii Tułeckiej

z okazji 91 urodzin
życzymy najlepszego zdrowia,
Bożego błogosławieństwa
i opieki Matki Najświętszej
oraz sił na dalsze lata życia -
w imieniu Parafian
redakcja „Po górach, dolinach...”

Najgłębszym pragnieniem w sercu każdego człowieka, przed pragnieniem życia, jest pragnienie kochania i poczucie, że jest się kochanym (Michel Quoist)



JUBILACI TYGODNIA

Arkadiusz Kąkol

Barbara Galas
Maria Kozakiewicz
Jerzy Klimczak
Władysław Sikora
Barbara Żagalska
Jan Lesiak
Cecylia Babczyńska
Lesław Bąk
Elżbieta Kupczak
Franciszek Pasterny



Marian Polowczuk

Zacnym Jubilatom życzymy pomyślności,
zdrowia, wielu łask Bożych za wstawiennictwem
Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

Tempo! Tempo! Można przeżyć życie w jednym dniu.
Ale co zrobić z pozostałym czasem? (Stanisław Jerzy Lec).

DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

Dzień tygodnia 9. 00 - 10. 30

poniedziałek	ks. M. Puchałka
wtorek	ks. T. Serwotka
środa	Św. Klemens
czwartek	ks. M. Kulik
piątek	_____

Dzień tygodnia 15. 00 - 16. 30

poniedziałek	Św. Klemens
wtorek	Dominikanie
środa	Salezjanie
czwartek	ks. J. Gębala
piątek	_____

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, Michał Łuniew, ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 660 455 640 (Parafia: 33 854 24 49).

Strona internetowa Parafii: <http://www.parafiaustron.pl> **E-mail Redakcji:** barbaralanghammer@gmail.com